

Niech żyje rząd  
robotniczy  
i włościański!

### Warunki Prenumeraty.

w Warszawie z odnoszeniem  
miesięcznie Zł. 4.—  
bez odnoszenia „ 3.50  
na prowincji miesięczn. „ 4.—  
Zagranicą „ 6.—  
Za zmianę adresu 50 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od  
1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów  
redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez  
przerwy. Kasa czynna od 11 do 1  
Rachunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176-70. Admin. 120-13.



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!

### Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w tekście (przed kron.) 25 groszy  
nekrologi 10 „  
zwyčajne 15 „  
drobne za jeden wyraz 10 „  
Ceny ogłoszeń należy rozumieć  
za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu  
Ogłoszenia w Nę niedziel. o 25% drożej  
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu  
Administracji o 10% drożej

Za terminowy druk ogłoszeń Admini-  
stracji nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7  
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 15 groszy.

### WARSZAWSKA RADA ZWIĄZKÓW ZA- WODOWYCH.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 6  
po poł. odbędzie się w lokalu Zw. Metalow-

Baczność, robotnicy z fabryki Lilpop, Rau  
i Löwenstein!!

Dziś o godz. 930 rano odbędzie się  
przy ul. Leszno 53 zebranie robotników  
powyższej fabryki, na którym delegacji komi-  
sji pertraktującej złożą sprawozdanie z  
przebiegu odbytych z przemysłowcami ro-  
kowań.

Delegaci: Potulski i Bednarczyk.

ców przy ul. Leszno 53 zebranie wszystkich  
zarządów związków zawodowych. Na po-  
rządku dziennym sprawa poparcia akcji me-  
talowców i strajku powszechnego.

Baczność, delegaci i mężowie zaufania fa-  
bryk metalowych prywatnych i uwojsko-  
wionych!!

Dziś o godz. 2 popoł. odbędzie się w  
Zw. Metalowców przy ul. Leszno 53 zebranie.  
Sprawy bardzo ważne. Punktualne  
przybycie konieczne!

Za oddział Warszawa I  
(—) przew. Wilczyński.  
Za oddział Warszawa II  
(—) przewodn. Rębalski.

## Tragiczny zgon ministra Mejerowicza.

Ryga, 23 sierpnia. (PAT.). Minister spraw  
zagranicznych, Mejerowicz, zginął w tragicz-  
ny sposób wskutek wypadku samochodowego.  
Minister Mejerowicz wyjechał wczoraj z żo-  
ną i dziećmi na wycieczkę w okolice Tuckum.  
Na skrócie stromej drogi samochód zaczął się  
ślizgać i spadł w głęboki rów, przewracając  
się. Minister odniósł ciężkie rany, zwłaszcza  
na głowie i szyi, wskutek czego stracił przy-  
tomność. Pani Mejerowicz, dzieci i szofer  
odnieśli lekkie obrażenia. Okolice, w której  
wydarzył się wypadek, jest pustkowiem. Szof-  
er musiał przebyć kilka kilometrów, by za-

wezwać pomoc. Zawiadomiono władze miej-  
scowe w Tuckum, które wysłały pomoc le-  
karską na miejsce katastrofy. Gdy lekarze  
przybyli na miejsce wypadku, minister leżał  
już w agonii i zmarł wkrótce potem, nie od-  
zyskawszy przytomności. Zwłokę ministra  
przywieziono do Rygi. Natychmiast zawi-  
adomiono o wypadku bawiącego na wsi prezy-  
denta ministrów. Wiadomość o tragicznym  
zgonie ministra Mejerowicza, w którym Łot-  
wa traci jednego ze swych najwybitniejszych  
mężów stanu, wywołała głębokie współczucie  
w Rydze i okryła kraj cały żałobą.

## Międzynarodowy Kongres Socjalistyczny

Marsylja, 23 sierpnia. (Telegram własny).  
Międzynarodowy Kongres Socjalistyczny zo-  
stał uroczystie otwarty przy bardzo licznych  
udziałach delegatów. Wszyscy ożywieli chęcią  
zgodnej współpracy. Liczbę przedstawicieli  
P. P. S. w komisjach powiększono z jednego  
do dwóch, liczbę głosów P. P. S. na plenar-  
nych posiedzeniach podwyższono z 8 na 11.

Marsylja, 23 sierpnia. (PAT.). Mię-  
dzynarodowy kongres socjalistyczny obra-  
dował po południu nad sprawami politycz-  
nymi, nad sprawą międzynarodowego pokoju,  
bezpieczeństwa, rozbrojenia i nad  
sprawą walki robotników przeciw wojnie.  
Delegat angielski, Buxton, oświadczył, że  
wojna może być uniemożliwiona wolą ro-  
botników, jeżeli oni zastosują wszystkie  
środki, stojące im do rozporządzenia.  
Mówca życzył, by konferencja światowa,  
w zakresie całkowitego rozbrojenia, zwal-  
czała taktykę komunistów, którzy głoszą  
dezercję i bunt, i oświadczył, że zawar-  
cie układu o bezpieczeństwie jest rzeczą  
konieczną. Delegat Buxton domagał się w  
końcu wstąpienia Niemiec do Ligi Naró-  
dów.

Marsylja, 23 sierpnia. (PAT.). Havas  
Na międzynarodowym kongresie socjali-  
stycznym Helfferding, b. niemiecki minister  
finansów oświadczył, że klasa robotnicza  
powinna urzeczywistnić pokój przed zre-  
alizowaniem socjalizmu. Mówca złożył  
hołd pamięci Jauresa i wskazał, że w du-  
chu zasad Jauresa należy kontynuować  
walkę, umacniając zasadę solidarności naró-  
dów i suwerenność Ligi Narodów. Nale-  
ży domagać się bezwzględnego zakazu wy-  
powiadania wojny. Mówca domaga się  
wstąpienia Niemiec, Rosji i St. Zjednoczo-  
nych do Ligi Narodów i dodaje, że międ-  
zynarodowy socjalizm powinien opierać swą  
politykę na zasadach bezpieczeństwa, ar-  
bitrażu i rozbrojenia. Delegat Blum wyra-  
ził nadzieję, że wojska sprzymierzone o-  
puszczą zagł. Ruhry a sprawa odszkodowa-  
nia będzie definitywnie załatwiona przez  
plan Dawesa. Mówca domagał się usilnie  
wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów i za-  
warcia układu o bezpieczeństwie, łączące-  
go na równych prawach Anglię, Ententę i  
Niemcy. Mówca potępił propagandę bo-  
szewicką, która pozostaje bez wpływu na  
umysł proletariatu zachodniego, lecz roz-  
budzi na wschodzie fanatyczny nacjonalizm  
i wywoła wojnę ras i religii

## Konferencja ministrów finansów Anglii i Francji.

Paryż, 23 sierpnia. (PAT.). „Figaro”  
pisze: Narada ministra finansów, Caillaux,  
z Winstonem Churchilllem będzie miała raczej  
charakter polityczny, aniżeli techniczno-  
gospodarczy, wynik narady zawisły jest nie  
od Anglii, lecz od Stanów Zjednoczonych.  
Narady ministrów finansów dotyczą spra-  
wy nader drażliwej. Chodzi bowiem, w  
jaki sposób wierzycielność Wielkiej Bryta-

nji ma być rozłożona na dłużników konty-  
nentalnych, gdyż nie można wytworzyć  
przeciwieństwa między interesem Francji  
a Włoch.

Paryż, 23 sierpnia. (PAT.). „Petit  
Parisien”, omawiając podróż ministra fi-  
nansów Caillaux do Londynu, pisze: P.  
Caillaux będzie mógł zaoferować najwy-  
żej połowę 20 milionów ft. st. rocznie, ja-

kich domagać się będzie Winson Churchill.  
Francuski minister finansów mógłby jedna-  
kowoż poczynić dalsze przyrzeczenia z  
chwila, kiedy umowa Francji ze Stanami  
Zjednoczonymi będzie rzeczą dokonaną, i  
mógłby przyobiecać jeszcze dodatkowe  
wypłaty, w razie, gdyby dochody, przewi-  
dziane w planie Dawesa, regularnie i w ca-  
łości wpływały. Poza tem p. Caillaux za-  
proponuje, by co pewien czas zbadano zdol-  
ność płatniczą Francji i poddano rewizji  
spłatę długów międzysojuszniczych w ra-  
zie zmiany kursu dewiz. Układ, osiągnięty  
w Londynie, stałby się obowiązującym z  
chwila przyjęcia go przez obie komisje fi-  
nansowe parlamentu francuskiego.

Londyn, 23 sierpnia. (PAT.). Omawia-  
jąc przyjazd francuskiego Ministra finan-  
sów Caillaux do Londynu, w celu nawią-  
zania rokowań ostatecznych, dążących do  
konsolidacji długu francuskiego w Anglii,  
prasa londyńska wyraża nadzieję, że ro-  
kowania te będą uwieńczone pomyślnym  
skutkiem.

„Observer” stwierdza, że Rząd An-  
gielski, jak również i naród był zupełnie  
szczerzy w dążeniach swych do skreślenia  
długów międzysojuszniczych, gdyż to u-  
możliwiłoby zmniejszenie do minimum od-  
szkodowań ze strony Niemiec i tym sposo-  
bem Europa uniknęłaby całego szeregu za-  
wikłych zagadnień natury gospodarczej.

## Prasa gdańska o raporcie ekspertów.

Gdańsk, 23 sierpnia. (PAT.). Tutej-  
sze dzienniki niemieckie, podając tekst  
sprawozdania komisji znawców w sprawie  
wytyczenia granic portu dla celów polskiej  
poczty, oświadczają jednomyślnie, że spra-  
wozwanie przechodzi najbardziej pesymis-  
tyczne oczekiwania sfer gdańskich i ozna-  
cza zupełne odrzucenie życzeń senatu gdań-  
skiego. Sprawozdanie komisji znawców  
sankcjonuje rozwieszenie swego czasu pol-  
skie skrzynki pocztowe i przyznaje Polsce  
prawo rozwieszenia skrzynek pocztowych  
w granicach linii delimitacyjnej wszędzie i  
w dowolnej ilości. Pewne drobne zmiany,  
które ewentualnie nastąpią w obecnym sta-  
nie rozmieszczenia, są bez znaczenia. Dzien-  
niki zwracają się również przeciwko su-  
gestjom komisji, dotyczącym pewnych u-  
łatwień pocztowych dla urzędów pocztow-  
ych i klientów mieszkającej poza por-  
tem.

„Danziger Zeitung” spodziewa się, że  
Rada Ligi Narodów, jako protektorka wol-  
nego miasta zmieni wnioski komisji w ten  
sposób, że staną się one jako tako możli-  
we do przyjęcia przez wolne miasto. Dzien-  
nik ten zaznacza, że komisja znawców nie-  
tylko przychyliła się do życzeń Polski, lecz

wysłała poza nie, rozszerzając znacznie po-  
le działania polskiej poczty, wytyczone  
przez Polskę w nocy na 6 stycznia r. b.

„Danziger Volksstimme” podkreśla  
również, że komisja znawców poszła Pola-  
kom znacznie dalej na rękę, aniżeli oni sa-  
mi tego oczekiwali.

„Danziger Neueste Nachrichten” piszą,  
że w sprawie poczty polskiej Gdańsk do-  
znał ze strony Ligi Narodów samych tylko  
rozczerowań, których koroną jest ogłoszo-  
ne w piątek sprawozdanie komisji. Linja  
delimitacyjna pozostawia wprawdzie poza  
obrębem strefy pocztowo - portowej trzy  
polskie skrzynki pocztowe, ale skrzynki te  
są umieszczone na budynkach, będących  
siedzibą władz polskich, jak np. General-  
nym Komisarjacie Rzplitej lub Dyrekcji  
Kolei Państwowych. Szczególnie przygnę-  
biające jest, że sprawozdanie komisji zna-  
ców uległo w Genewie w najważniejszych  
punktach i w ujęciu motywów pogorszeniu  
na niekorzyść Gdańska.

Pozatem wszystkie tutejsze pisma nie-  
mieckie zgodnie atakują komisję znawców,  
nazywając jej sprawozdanie skandalem i  
zarzucając jej stronniczość na rzecz Pol-  
ski z pogwałceniem praw Gdańska.

## Wojna w Marokku

Paryż, 23 sierpnia. (PAT.). „Journal”  
donosi, że kilka dni przed podjęciem ofe-  
zywy francuskiej w T. Jules Abd-el-Krim  
zwołał radę wojenną, na której wysłannicy  
szczepów domagali się posiłków dla Ta-  
zy. Abd-el-Krim odpowiedział, że nie jest  
w możności zadośćuczynić ich wezwaniu,  
ponieważ obawia się ataku ze strony wojsk

hiszpańskich. Abd-el-Krim zapewniał jed-  
nakowoż wysłanników, że zajmie wnet fort  
Harka i podaży na odciecz Tazy i da się  
zabić, jeżeli nie odniesie zwycięstwa.

Rabat, 23 sierpnia. (PAT.). Marszałek  
Petain przybył tu i po omówieniu położe-  
nia wojskowego z marszałkiem Lyautey'em  
uda się na front.

## Rozbite się statku.

Paryż, 23 sierpnia. (PAT.). Dzienniki  
donoszą z Kalkuty, że wskutek szalejącego  
orkanu rozbił się statek, przyczem 100 osób  
zginęło.

## Zaburzenia w belgijskim Kongo

Paryż, 23 sierpnia. (PAT.). „Matin”  
donosi, że w Kongo belgijskim w okolicy  
Sakanis (?) przyszło do zaburzeń religii-

nych około 50 osób zostało zabitych przez  
fanatyczny tłum. Wojska belgijskie udały  
się na miejsce zajść.

## Powieszenie morderców Sirdara.

Kairo, 23 sierpnia. (PAT.). Mordercy  
Sirdara zostali powieszani z wyjątkiem je-  
dnego, który skazany został na dożywotnie  
roboty ciężkie.



# Sport a miasto.

Znaczenie sportu dla ludzi pracy zostało przedstawione w sposób dostatecznie przekonujący w jednym z artykułów Dr. J. Z., który już tyle wiadomości z dziedziny higieny pracy czytelnikom Robotnika uprzyścisła. (Nawiasem mówiąc, szkoda, by te wiadomości pozostały tylko na łamach dziennika, zasługują one niewątpliwie na wydanie książkowe).

Sport potrzebny jest nie tylko pracownikowi umysłowemu, jest on niezbędną odtrutką i dla pracownika fizycznego, którego praca w fabryce spółczesnej polega na jednostajnym ruchu, wymagającym pracy nielicznych, a zawsze tych samych mięśni.

Odpowiednio dobrane gry, zabawy i zawody na świeżym powietrzu nie tylko mogą dać harmonijną pracę wszystkim mięśniom, ale jednocześnie dają robotnikowi, skazanemu często na ciągłe napięcie uwagi w jednym tylko kierunku, możliwość wykazania dalekoidącej inicjatywy.

W grze wymagającej współdziałania zespołu, każdy jego członek staje się ceną jednostką, od której czynności zależy powodzenie wszystkich.

Poczucie własnej wartości rośnie ze zrozumieniem znaczenia solidarności. Zabawa staje się symbolem i szkołą, będąc jednocześnie źródłem zadowolenia fizycznego i moralnego i, rozwijając ciało i ducha, daje siłę do zniesienia monotoni i przykrości pracy zawodowej, która dziś dla robotnika tak rzadko jest źródłem radości życia.

To znaczenie sportu napotyka w ruchu robotniczym coraz większe zrozumienie. Wystarczy przypomnieć tegoroczną międzynarodową Olimpiadę robotniczą we Frankfurcie nad Menem, projektowaną na rok przyszły sportowe uroczystości robotnicze w Bernie Szwajcarskim i Wiedniu oraz na 1927 rok drugą Olimpiadę w Pradze Czeskiej, wreszcie Międzynarodowy Robotniczy Kongres Sportowy, który się odbędzie 31 października i 2 listopada w Paryżu.

Sportowy ruch robotniczy, obejmujący coraz szersze kręgi i u nas, choć dotąd w małym zakresie, ma swoich pionierów.

Czytelnikom „Robotnika” nie trzeba mówić o działalności „Skry” lub wycieczkach tatrzańskich Tura.

Dla właściwego rozwoju sportu robotniczego wymaga współdziałania władz, przede wszystkim władz miejskich. Bez dostatecznej ilości odpowiednio urządzonego boiska i placów zabaw niema mowy o rozwoju sportu. Stworzenie tych boisk, (nie tylko na papierze, w planie regulacyjnym, ale w rzeczywistości) jest obowiązkiem miasta.

Parlament Rzeszy niemieckiej zastanawia się obecnie nad ustawą, która nie tylko ma obowiązek ten ściśle określić, ale i wykonanie jego ułatwić.

Każda gmina byłaby obowiązana do posiadania planu dla gier sportowych, przy czym gminy ponad 5000 mieszkańców winny mieć najmniej 3 metry kwadratowe boiska i placów zabawowych na głowę.

Gminy, które nie mają odpowiednich terenów, uzyskują je w drodze wyłączenia przyczem suma kupna zostaje zamieniona na pierwszą hipotekę, oprocentowaną podług stawki procentowej kas oszczędności i amortyzowana rocznie po 1%.

Gminy, których środki nie wystarczają na zadośćuczynienie potrzebom boisk, otrzymują na ten cel subsydia rządowe.

Takim jest projekt ustawy, której celem jest zmuszenie do działalności i ułatwienie jej tym gminom, które dotychczas jej nie wykazały. Jest jednak wiele gmin miejskich, szczególnie takich, gdzie rządzi większość robotnicza, których działalność i dziś zasługuje na uwagę i nasładowanie.

W Norymberdze np. z inicjatywy robotniczego Związku kół sportowych powstał w lutym 1921 r. „miejski urząd sportowo-gimnastyczny” zatrudniający 4 urzędników, dwóch z nich należy do robotniczych związków sportowych.

Budżet tego urzędu wynosi w roku bieżącym 126.000 marek złotych, z czego 30.000 marek na utrzymanie boisk, a 15.000 na kupno narzędzi i instrumentów. Niezależnie od tego miasto wyznaczyło 130.000 marek na budowę hali gimnastycznej.

Przy urzędzie istnieje komisja, w której oprócz członków Magistratu zasiadają przedstawiciele zrzeszeń sportowych, a wśród nich 6 przedstawicieli robotniczych związków sportowych.

Zadaniem komisji jest troska o rozwój właściwych form sportu i jaknajwiększe ich rozpowszechnianie, między innymi drogą zakładania odpowiednich kursów dla kierowników, lub poparcia kursów stworzonych przez Związki gimnastyczne. Miasto udziela także związkom sportowym bezpłatnie szkolnych sal gimnastycznych, nie licząc nawet kosztów opału i oświetlenia. Robotnicze związki Norymbergi mają w ten sposób zapewnione sale w ciągu 146 godzin tygodniowo.

W roku ubiegłym została dana na rzecz zabaw dziecięcych położona w śródmieściu łąka powierzchni 68.000 mtr. kwadr. (przeszło 13 morgów).

Obecnie, mimo nieszczęśliwych stonków finansowych, tworzy się nowy wielki park sportowy, Stadion, na 60.000 widzów, łąka dla zabaw ludowych (43.000 mtr. kwadratowych), nie mówiąc o torach dla wyścigów kolarskich, kąpielach ludowych, basenach pływackich i t. d.

W osiemdziesięcimilionowym budżecie st. m. Warszawy istnieje natomiast następujące trzy pozycje:

- |  |              |
|--|--------------|
| 1) na zakup przyborów sportowych                 | zł. 3500.—   |
| 2) na urządzenie boisk dla uczącej się młodzieży | zł. 6000.—   |
| 3) nagrody honorowe m. st. Warszawy              | zł. 2500.—   |
| Razem  | zł. 12.000.— |

to jest w łącznej sumie półtora setnych jednego procentu budżetu miejskiego!

Teodor Toeplitz.

# Stenografki.

(Szkieł z higieny pracy).

Wobec coraz większej redukcji kobiet w urzędach, biurach, bankach i wszelkiego rodzaju zakładach pracy, wiele młodych kobiet, zwłaszcza maszynistek rzuca się do stenografii. Ludzą są one, że to zawód łatwy, przystępny dla wszystkich, nieszkodliwy dla zdrowia, bardzo podobny do pisania na maszynie.

Stenografki we wszystkich krajach dzielą się na dwie kategorie: 1) *Stenografistki - korespondentki*, piszące od 75 do 90 wyrazów na minutę—wtedy osoba dyktująca liczy się ze stenografką zapisującą; 2) *Stenografki parlamentarne*, które mogą zapisywać w parlamencie i na kongresach od 90 wyrazów na minutę do 130, nawet do 140, a wtedy mówca nie zwraca uwagi na stenografów i mówi prędko, jak mu się żywnie podoba.

Prawdziwa, typowa stenografka jest parlamentarna. W Warszawie jest ich nie więcej jak 20.

Jest kilka systemów stenografowania w parlamencie.

Przy systemie dziesięciminutowym 5 stenografek czy też stenografów prowadzi zapisywanie, zmieniają się oni co dziesięć minut, pisze jednocześnie jeden. Co 50 minut przychodzi nowa kolejka, a z tych 50 minut 10 idzie na pisanie, a 40 zaś na odcyfrowanie i odpoczynek.

Przy systemie pięciminutowym, nieco więcej skomplikowanym, prowadzi robotę 11 stenografów, jednocześnie pisze dwoje. Każda stenografka pisze w ciągu 10 minut. Przez pierwsze 5 minut pisze pod odpowiedzialnością, obowiązana jest ona odcyfrować to pisanie. Przez następne zaś 5 minut pisze dla kontroli bez odcyfrowywania,

ażebym w razie potrzeby porównać słowo wątpliwe. I przy tym systemie stenografistki piszą przez 10 minut, lecz okres pracy równa się 55 minutom, z których 10 minut idzie na pisanie, a 45 na odcyfrowanie i odpoczynek.

Właściwie na odpoczynek przy systemie pięciminutowym wypada 25 do 30 minut, a przy systemie dziesięciminutowym 5 do 10 minut.

Kto sam nie stenografował w parlamencie lub na zjazdach, kto nie badał bliżej dokładnie tego zawodu, ten pojęcia nie ma, jak on nuży i męczy organizm człowieka.

Zapisywanie stenografki na posiedzeniach w Sejmie, choć nie jest pracą twórczą, jest bodaj najwięcej wyczerpującą umysłową pracą, a to ze względu na warunki, wśród których się dokonywa.

W tłumie osób rozmawiających, nieraz krzyżujących, rozmownych, pośród wrzawy i hałasu stenografka musi zapisywać każdy wyraz mówcy i przerywających mu posłów, każdą oznakę zadowolenia i protestu. Ona w umyśle swoim natychmiast ma przerobić i przelać na papier wszystko, co odczuł jej słuch i wzrok. Ze względu na odpowiedzialność, przez czas pisania ani na sekundę nie należy ona do siebie, nie może się ruszyć, zmienić pozycji, wszystkie swe władze umysłowe musi natężyć i trzymać w ciągłym napięciu.

To natężenie nadzwyczajne mózgu stanowi charakterystyczną cechę stenografii parlamentarnej. Do tego trzeba mieć niemal talent wrodzony i siłę woli.

Odcyfrowanie stenogramu odbywa się w osobnym pokoju, lecz przepelnionym

maszynistkami i stenografkami. Ciągnie się dwa lub trzy razy dłużej niż samo zapisywanie. Stenografka odcyfrowuje natychmiast po pisaniu, skupia swą całą uwagę, przypomina sobie, zestawia z korektą i dopiero dyktuje maszynistce wciąż palną na jej pisanie. Im krótszy jest okres pisania, tem prędzej i łatwiej się odcyfrowuje tem mniejsze jest znużenie.

Przy systemie pięciminutowym można pracować przez 10 dni, a przy systemie dziesięciminutowym nie więcej jak dwa dni z rzędu.

Zmęczenie, znużenie stenografek przejawia się przede wszystkim w organach mózgowo-nerwowych: zapominają wyrazów mówcy, nie dosłyszają, odcyfrowują swe stenogramy coraz trudniej, mylą się, odczuwają ciężar i ból głowy, mają drżenie palców, ogólne rozdrażnienie i t. p. Bóle mięśni, stawów, skurcz pisarski występuje później, jak również zmęczenie odbija się na pulsie, oddychaniu, ciśnieniu krwi.

Męczy stenografkę prędko mowa posła, jeszcze więcej jednak męczy mowa nie logiczna bezsensowna.

Błędem jest mniemanie, że stenografka parlamentarna może zapisywać zupełnie mechanicznie bez rozumienia treści i zdań mowy. Psycholodzy, psychotechnicy i higieniści stanowczo dziś twierdzą, że praca jest daleko wydajniejsza i lepsza, oraz mniej szkodliwa dla zdrowia, jeśli stenografka panuje nad przedmiotem, rozumie przedmiot traktowany przez mówcę i orientuje się w dyskusji.

Wielce słuszny był wniosek posła Diamanda, który domagał się, ażeby nasze sejmowe stenografki wysłuchały szereg wykładów na Uniwersytecie z zakresu prawa i ekonomii.

Niezdługo radjotelefonja udoskonali się, poczyni postępy. Stenografki będą zastąpione przez aparaty — stenofony.

Zanim praca stenografek zostanie zastąpiona maszyną, higiena pracy musi rozłożyć nad nią swoją opiekę:

1) Dziesięciminutowy system stenografowania w parlamencie powinien być zupełnie zniesiony.

2) Przy pięciminutowym systemie, a nawet dwuminutowym dzień pracy nie powinien przewyższać 6 godzin.

3) W pokoju, gdzie odcyfrowuje się stenogramy, powinien panować spokój, a maszyniści winni działać bez stukania.

4) Od stenografek i stenografów wymagać świadectwa ukończenia szkoły średniej i świadectwa lekarskiego.

5) W razie najmniejszych zaburzeń nerwowo-mózgowych konieczny jest zupełny odpoczynek.

Dr. J. Z.

## Sprawa języka żydowskiego w Wileńskiej Radzie Kasie Chorych.

Po ostatnim posiedzeniu Rady Wil. Kasy Chorych, które odbyło się dn. 22 lipca b.r., w niektórych organach prasy wileńskiej i warszawskiej były sprawozdania, mogące w opinii publicznej zrodzić zupełnie fałszywe pojęcie o całej sprawie, z powodu której Ch. D. i „Rozwój”, a także i żydzi tyle robią hałasu.

Ażeby czytelnik mógł dokładnie sobie przedstawić faktyczny stan rzeczy, muszę wskazać, iż Wil. Rada Kasy Chorych składa się z siedmiu grup: lista Nr. 2 (P. P. S. i Zw. Zaw.) ma 10 radnych; Ch. D. — 13; polscy pracodawcy — 5; żyd. pracodawcy — 11; Bund — 3; t. zw. lewy Bund — 3; komuniści — 3.

Rada wybrana została we wrześniu 1923 roku. Tow. żydzi, zaraz po wyborach, wnieśli szereg żądań, między którymi było żądanie, aby na posiedzeniach Rady Kasy Chorych, radni-żydzi mogli przemawiać po żydowsku, gdyż niektórzy z nich nie posiadają wcale, lub bardzo słabo, język polski. Żądaniu temu lista Nr. 2 nie sprzeciwiała się, to też w dn. 9 kwietnia 1924 r. na posiedzeniu Rady większości głosów (lista Nr. 2, trzy grupy żydowskie i żydowscy pracodawcy) przyjęto wniosek, który dopuszcza w czasie posiedzeń Rady przemówienia radnych-żydów w języku żydowskim. Na następnym posiedzeniu Rady, w chwili rozpoczęcia przemówienia w języku żydowskim, przedstawiciele Ch. D. opuścili salę posiedzeń, stojąc w kurytarzu przez cały czas przemówienia, na następnych posiedzeniach Rady tak samo zawsze opuszczali salę.

W dniu 1 lipca b. r. na posiedzeniu Rady był na porządku dziennym punkt: „Sprawozdanie Zarządu z działalności swej za czas kadencji”; w dyskusji nad tą sprawą jeden z radnych żydowskich przemawiał około 1½ godziny.

Ch. D., widocznie naprzykrzyło się stać w kurytarzu, gdyż, powróciwszy na salę, zgłosił wniosek nagły w sprawie języka żydowskiego; w głosowaniu nagłość odrzucono, więc na posiedzeniu Rady w dniu 22 lipca wniosek ten został umieszczony, jako zwykły punkt porządku dziennego.

W rezultacie dyskusji zgłoszono trzy wnioski, z których żaden nie uzyskał większo-

ści, sprawa tedy języka pozostała po dawnemu. Stanowisko przedstawicieli listy Nr. 2 w tej sprawie było, zasadniczo, za pozostawieniem sprawy po dawnemu, lecz z powodu tego, że dotychczasowy system tłumaczeń i przemówień nie jest odpowiedni, wniosek nasz zmierzał do regulaminowego ujęcia sprawy czasu przemówień i tłumaczenia.

Poruszając tę sprawę, nie można pominąć milczeniem wrażenia, jakie się odnosi z dotychczasowej pracy Rady Wil. Kasy Chorych.

Posiedzenia Rady Wil. Kasy Ch. stają się bezowocne i praca coraz bardziej niemożliwa, gdyż z powodu ciągłego poruszania sprawy języka żydowskiego przez Ch. D. i zajętą nią, żydzi stawiają ciągle sprawę narodowościowo i w swej prasie piszą niemal codziennie sążniste artykuły, tendencyjnie nieraz oświetlając całą sprawę, a nawet wprost fałszywie informują żydowskich czytelników o przebiegu posiedzeń Rady.

O sprawach zaś, które istotnie winny obchodzić radnych Kasy Chorych, ani na posiedzeniu, ani w prasie nie mówi się i nie pisze. Stąd też niektóre, bardzo ważne sprawy, już od pół roku są zawsze na porządku dziennym, lecz dotychczas nie załatwione.

Ch. D. wraz z polskim pracodawcą i żydowskimi pracodawcami (tym razem bardzo solidarnie i zgodnie!) — utworzyli sobie większość w Zarządzie i wybrali na przewodniczącego Zarządu jedyne go przedstawiciela polskich pracodawców w Zarządzie, p. Korolca, człowieka o wstecznych politycznych poglądach, który zawsze drwi i szydzi sobie z Kas Chorych, wyrażając się nieraz na samych posiedzeniach Rady, że „istnienie Kas Ch. jest to wogóle wielkie nieporozumienie”.

Przy wyborach przewodniczącego na lepiej się okazało oblicze Chadecji, która w Radzie prowadzi walkę z żydami na śmierć i życie, a w Zarządzie wspólnie z żydowskimi kabilistami wybiera wroga Kas Chorych na przewodniczącego Zarządu!

Łóct.

## KRONIKA POLITYCZNA.

(PAT.). Minister Spraw Zagranicznych, Skrzyński, natychmiast po otrzymaniu wiadomości o tragicznym zgonie lotewskiego ministra spraw zagranicznych, Mejerowicza, przesłał na ręce lotewskiego prezydenta ministrów, Zelmsa, depeszę, wyrażającą współczucie imieniem rządu polskiego.

## Wolne miejsca.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie przy ul. Ciepłej 21 poszukuje kandydatów z dobrimi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU.

DLA OSÓB ZAMIESZKAŁYCH W WARSZAWIE

W Oddziale dla Umysłowo Pracujących: 1 specjalistki na kilimy i gobeliny, 27 agentów do sprzedaży różnych artykułów, odkurzaczy, albumów, zbierania ogłoszeń, 1 stenografistki - maszynistki, 1 bankowca - korespondenta z niemieckim, 1 biuralistkę - agentkę, 6 biuralistów, 1 pielegniarki, 1 ekspedienta do stacji benzynowej, kawalera z kaucją od 500 do 1000 zł.

W Oddziale dla służby domowej: 52 służących.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników: 2 brukarzy, 5 murarzy, 2 blacharzy: dachowego i warsztatowego, 1 specjalisty do naklejania lino-leum, 2 zdunów, 1 lekarza, 2 ślusarzy; na wagi i maszynowego, 1 robotnika na maszynę „krajce-gę”.

Wolne miejsca dla inwalidów wojennych: 63 dla ciężko poszkodowanych.

W Oddziale dzielnicowym „Wola” Leszno 140: 1 cynkografa, 1 ślusarza - specjalisty na wagi dziesiętne i wozowe.

NA WYJAZD:

W Oddziale dla umysłowo pracujących: 1 inżynierki do zawodowej szkoły krawieckiej, 1 kierownika do tartaku, 1 praktykantki - ogrodniczki, 1 nauczycielki gimnastyki, 1 nauczyciela (lki) do szkoły zawodowej ogólnokształcącej żeńskiej, 9 nauczycieli: polonistów, księgowości, przedmiotów ogólnokształcących w szkole rolniczej, niemieckiego z wyższym wykształceniem i praktyką nauczycielską, greckiego i łaciny, historii, geografii i nauki o handlu z wyższym wykształceniem zawodowym i praktyką nauczycielską, księgowości i arytmetyki handlowej z wyższym wykształceniem zawod. i praktyką naucz., 15 nauczycieli do szkół powszechnych z pełnymi kwalifikacjami, wyznania rzymsko - katolickiego, 20 lekarzy wolnopraktykujących, 1 zarządzającej do internatu, 1 kierowniczkę - wychowawczyni z ukończeniem kursów pedagogicznych, względnie seminarjum dla ochronek, 1 polonistki, 1 nauczycielki geografii i 1 nauczycielki francuskiego— z pełnymi kwalifikacjami na wyjazd na Pomorze, warunki dobre, 1 wychowawczyni z francuskim i angielskim.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników. 2 czeladników kuśnierskich, 1 mechanik. do silników lotniczych, 2 stolarzy precyzyjnych, 1 ko-szykarka na meble i galanterię, 1 tokarza żelaznego.



## Przywóz z Niemiec.

KOMUNIKAT URZĘDOWY.

Zarządzenia restrykcyjne w dziedzinie przywozu towarów niemieckich wywołały szereg reklamacji ze strony pewnych firm, które w żaden sposób nie mogą pogodzić się z myślą, iż stosunki ich handlowe z Niemcami muszą być przerwane na czas trwania wojny gospodarczej. W znacznej mierze reklamacje te są niezasadne i polegają jedynie tylko na przyzwyczajeniu do traktowania z firmami niemieckimi oraz niechęci do wyszukania nowych źródeł zakupu.

Ministerjum Przemysłu i Handlu, wychodząc ze słusznej zasady iż nawet w czasie wojny gospodarczej należy według możliwości uchronić obywatela polskiego od straty, wydało instrukcję dotyczącą wydawania pozwoleń na przywóz towarów, zakazanych z Niemiec, w pewnych ściśle określonych wypadkach. Stosownie do instrukcji tej, wywiezionej w Minist. Przemysłu i Handlu oraz zakomunikowanej organizacjom społecznym, pozwolenia mogą być wydane w drodze wyjątku na podstawie ustępujących dokumentów stwierdzających fakt zawarcia transakcji przed ogłoszeniem zakazu, mianowicie: odpisu zamówienia — oryginalnego pisma firmy niemieckiej, akceptującego zamówienia, — faktury i dowodu zapłaty należności, wreszcie — w razie wysłania towaru do Polski — frachtu kolejowego w celu stwierdzenia daty załadowania towaru.

Głosowne podania firm bez przedstawienia dokumentów nie są uwzględniane i firmy otrzymują w tych wypadkach odpowiedzi odmowne, z podaniem powodów odmowy. W wielu wypadkach odmowy, firmy zgłaszały rekurs do P. Min. Przemysłu i Handlu z prośbą o rewizję decyzji. Na wypadek rekursu o ile były dołączone dokumenty ujawniające dokładne daty i okoliczności transakcji rekurs był uwzględniony.

Rząd zawsze jest skłonny do rozważania wszelkich pretensji sier zainteresowanych jednakże musi obowiązywać z ich strony przedewszystkiem lojalność w metodach postępowania.

Wyszedł Nr. 8 „Robotniczego Przeglądu Gospodarczego” za miesiąc sierpień b. r. Zeszyt zawiera artykuły: A. Zdanowskiego p. t. „Sprawa 8-o godzinnego dnia pracy na G. Śląsku i S. Lewickiego p. t. Z powodu ustawy o uregulowaniu obrotu cukrem, dalszy ciąg artykułu Z. Zaremby o „Podatkach 1924 roku”, zawierający analizę podatków pośrednich, źródłowy artykuł i. t. o „Kryzysie węglowym w Europie” wreszcie St. Tołwińskiego o „Składzie Zawodowym i Społecznym ludności m. Warszawy” na podstawie danych ostatniego spisu, opublikowanych przez Główny Urząd Statystyczny.

W dziale przeglądów znajdujemy jak zwykle bogaty materiał cyfrowy z życia gospodarczego Polski, stan zatrudnienia w wielkim i średnim przemyśle Polski na podstawie nowo opracowanych materiałów Gł. Urz. St., wpływy podatkowe w I półroczu 1925 roku świadczące o dalszym przetrzymaniu ciężarów utrzymania państwa na szerokiej warstwie społeczeństwa; wreszcie kronikę zawodową, spółdzielczą, stawki zarobkowe w łpuc b. r. oraz sprawozdanie z odwiedzenia przez delegata Kom. Centr. Zw. Zaw. emigracyjnego w Wexherowie i Gdyni.

Redakcja „Robotniczego Przeglądu Gospodarczego” zapowiada rozpoczęcie wydawania z dn. 1 września b. r. specjalnego „Robotniczego Biuletynu Informacyjnego” dla redakcji pism robotniczych i pracowniczych. Prenumerata biuletynu będzie wynosić 20 zł. kwartalnie. Prospekt i numer okazowy w odbicie maszynowej będzie rozesłany w najbliższym czasie do wszystkich redakcji pism robotniczych i pracowniczych.

## Pożyczki budowlane

Donosiliśmy, iż do dnia 10 sierpnia Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał na cele budowlane 225 pożyczek na sumę 15,2 milj. zł. W II-iej dekadzie sierpnia suma udzielonych pożyczek wzrosła do 16.772.150 zł. Ogółem dotychczas wydano 304 pożyczki, w czym 186 pożyczek na przeszło 12,5 milj. zł., przyznano za pośrednictwem Centrali Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie oraz 118 pożyczek na sumę przeszło 4,2 milj. zł., przyznano przez Oddziały Banku Gospodarstwa Krajowego w Krakowie, Lwowie i Poznaniu.

## Książki nadesłane

Raporty gospodarcze. Min. Spraw Zagranicznych wydało swym nakładem szereg raportów gospodarczych polskich placówek zagranicznych. Wydawnictwo to zasługuje na uznanie zarówno ze względu na swą treść, jak i na swój cel: zainteresowania społeczeństwa polskiego życiem gospodarczym innych krajów.

Dotychczas wyszły następujące Raporty gospodarcze: 1) Stosunki gospodarcze we wschodnich i północnych Morawach, oraz czechosłowackiej części Śląska. 2) Dr. Juljan Dzieduszycki — Stan gospodarczy Turcji. 3) Dr. Jerzy Adamkiewicz — Stan gospodarczy Palestyny w 1923 r. 4) Dr. Michał Straszewski — Kanada w r. 1923. 5) R. Chiczewski — Rumunia w r. 1924. 6) Jan Kaczkowski — Holandia w r. 1923. 7) A. Pomian — Hamburg i jego okrug w r. 1924. 8) Z. Vetulani — Śląsk czeski i Morawy w r. 1924. 9) K. Komierowski — Wielka Brytania w r. 1924. 10) J. Czapliski — Szwajcaria w r. 1924.

## Prowincja.

### Żyrardów.

Sport na ulicach Żyrardowa. — Rząd nie daje pożyczki na ukończenie robót publicznych.

W Żyrardowie, po usilnych żądaniach miejscowego społeczeństwa, obecny Magistrat na wiosnę tego roku przystąpił do rozpoczęcia robót publicznych i przeprowadzenia oświetlenia na terenie całego miasta, jak również do doprowadzenia ulic i trotuarów do porządku. Światło przeprowadzono na całym terenie, inaczej się ma z uporządkowaniem ulic. Dawniej na ulicach były wyboje, doły i różnego rodzaju trzęsawiska; obecnie zostało to zamienione na „dogodniejsze ulepszenia”. Przedtem robotnik o 4 rano, idąc do pracy, musiał brnąć w błocie, a nie chcąc, musiał przeskakiwać. Obecnie na wszystkich ulicach pozyrano bruki, pokopano doły, poukładano wzdłuż jezdnii i trotuarów, gdzie tylko było miejsce, kupy kamieni, i to dało możność robotnikowi żyrardowskiemu nauczenia się skoków wżwyz.

Władze widzą z tego treningu obywateli żyrardowskich zadowolone, gdyż nie chcą zainteresować się ukończeniem tych robót i doprowadzeniem miasta do porządku.

Władze wojewódzkie i ministerjalne wiedzą, że Magistrat rozpoczął te roboty i że na wykończenie tych robót nie ma pieniędzy, wiedzą, że Magistrat starał się o pożyczkę 750 zł. na roboty te, wiedzą, że pożyczka ta była przyrzeczona, ale dotychczas, pomimo kołatania, Magistrat jej nie otrzymał, a przez to roboty publiczne są wstrzymane.

Sport jest rzeczą nader pożyteczną, ale trzeba go zostawić amatorom. Dlatego też pożyczka winna być jaknajrychlej wypłacona, co uwalni mieszkańców Żyrardowa od przymusowych ćwiczeń sportowych.

## Jazówka.

(kor. własna)

We środę dnia 19 sierpnia, miejscowy Komitet P. P. S. zwołał w Jazówce wielki wiec z 8-miu wsi. Na wiec ten przybyli tow. Prytulecki i poseł Wolicki. Przyjeżdżających towarzyszy powitały długie szeregi chłopskie i gromady w czwórki ustawionych dzieci, z miejscowym zarządem Koła P. P. S. i czerwonymi sztandarami na czele. Wiec rozpoczął tow. Prytulecki, wygłaszając mowę na temat reformy rolnej. Referat polityczny wygłosił tow. poseł Wolicki. Na wiecu tym rozdano masę odezwy i brzoszury. Podkreślić należy zachowanie się policji, co rzadko bywa na Kreskach a zwłaszcza na zgromadzeniach socjalistycznych. Kresowiak.

## Dawidgródek.

(Kor. własna)

W niedzielę, dnia 16 sierpnia rozegrano tu match pomiędzy drużyną T. U. R. a drużyną wojskową K. O. P. Gra wypadła 4:1 na korzyść T. U. R. Sędziował oficer K. O. P., zachowując się stroniście, broniąc stałe pozycji drużyny wojskowej. Mimo to dzielna nasza drużyna odniosła zwycięstwo. Kresowiak.

## Starostwo nieszawskie naraża ludzi na śmierć.

Wiosną r. b. uległ katastrofie autobus komunikacji samochodowej pomiędzy miastem Nieszawą a stacją. Miejscem katastrofy, był parów wysokości kilku metrów, do którego z szosy stoczył się autobus z pasażerami. Przyczyną katastrofy był defekt maszyny, głównie jednak brak barjer nad parowem. Rada Miejska m. Nieszawy, uchwaliła wniosek Magistratu, by poczynił starania, aby parowy na szosie, wiodącej do stacji Nieszawa (ożywiony ruch kołowy i samochodowy), zostały wreszcie zaopatrzone przez Starostwo w barjery. Uplywa już od tego czasu pół roku, Starostwo jednak niebezpieczeństwa, grożącego z powodu nieopatrzenia parowów w barjery nie usuwa, a dla ukrycia przed okiem ludzkim swej skandalicznej gospodarki, czyniąc wprost zasadzkę, zasadzono młode drzewka, które niczem nie usuwają możliwości wypadku. Magistrat nie otrzymał nawet odpowiedzi od pana Starosty, zdającego się na niedołężne rządy w powiecie inżyniera drogowego Banka i swego sparaliżowanego, nienadającego się wogóle na stanowisko wyższego urzędnika Starostwa — zastępcy Dreckiego.

Możeby wobec tego — Pan Minister Spraw Wewnętrznych, zechciał polecić Staroście, by zaopatrzone wreszcie parowy w barjery.

Towarzysze! pamiętajcie o budowie Domu Ludowego. Wpłacajcie zadeklarowane składki, wnieście ofiary.

Sekretariat Stowarzyszenia Dom Ludowy w Warszawie czynny od godz. 3 do 5, Al. Jerozolimskie 6.

## „Głos Młodzieży Robotniczej”

Wyszedł Nr 4.

(w zwiększonej objętości) SIERPIEŃ—WRZESIEŃ  
Organ Centralnego Wydziału Młodzieży T. U. R.  
Pismo socjalistyczne poświęcone sprawom młodzieży robotniczej  
Zawiera artykuły ze wszystkich dziedzin życia robotniczego, oraz bogatą kronikę ruchu młodzieży.  
Towarzysze, popierajcie wasze pismo!  
Cena egzemplarza 40 groszy.  
Zamówienia skierowywać należy do administracji „Głosu Młodzieży Robotniczej” Warecka 7 „Robotnik”.

## Ruch robotniczy Z życia partji.

OSTRZEŻENIE.

Do wiadomości wszystkich Komitetów Partyjnych oraz Związków Zawodowych.

Dotychczas, pomimo kołatania, Magistrat jej nie otrzymał, a przez to roboty publiczne są wstrzymane.

Przestrzegamy wszystkie organizacje partyjne i zawodowe przed tym osobnikiem! Sekretariat Generalny C. K. W. P. P. S.

We wtorek dn. 25 b. m.

Dzielnica Wola-Czysta o godz. 6 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków.

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30, m. 16, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Tramwajowa Org. PPS. O godz. 7 w lokalu OKR. Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu.

Dzielnica Praska o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Marymoncka o godz. 7 w lokalu dzielnicy Marymoncka 40, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Ochota. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Grójecka 59, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków.

Kolejowa Org. P. P. S. O godz. 7 w lokalu OKR. Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie Komitetu.

Koło Gazowników PPS — Ludna. O g. 6 w lokalu OKR odbędzie się zebranie Koła.

## Ruch kult.-oświatowy.

Związek Zaw. Rob. Roln. Rz. P. Oddział Błoński w Grodzisku urządza dn. 6 września uroczystość rozwinięcia sztandaru robotników rolnych pow. Błońskiego. Na program uroczystości składają się: pochód przez ulice Grodziska, akademja uroczysta, żywe obrazy, muzyka i zabawa taneczna.

Organizatorzy zapraszają pokrewne organizacje o przybycie ze sztandarami.

Organizuje się Sekcja administratorów i rządców przy Zw. Zawodow. pracowników handlowych i biurowych (Zielna 25). Zapisy przyjmuje Sekretariat, który czynny jest od 11 do 2 i od 5 do 7.

## Czasopisma nadesłane

„Łącznik”, organ prasowy Zw. Urzędników Kolejowych Rz. Pol., przeistoczył się z miesięcznika na półmiesięcznik. Treść numeru wypełniły: artykuł wstępny p. t. „To, co najważniejsze” — z domaganiem się przedewszystkiem unormowania praktyki służbowej i uposażeń nie tylko urzędników, ale i ogółu pracowników kolejowych. Za tym artykułem znalazły się „odpowiedzi” p. inż. Malińskiego „na zapytania” polemiczne jednego z pism kolejowych.

„Samorząd Miejski”. Ukazał się już zeszyt ósmy za sierpień r. b. miesięcznika „Samorząd Miejski”, organu Związku Miast Polskich, redagowanego przez H. Grotowskiego, zwracający uwagę nie tylko ze względu na materiały fachowe, lecz tym razem w dużym stopniu interesujący również ze względu na dobór prac, wkraczających w te dziedziny, w których zagadnienia samorządu miejskiego splatają się bezpośrednio i nierozdzielnie z ogólną historją i kulturą narodu. Zeszyt omawiający otwiera obszerna, kapitalna praca prof. uniwersytetu lwowskiego, Jana Płańska, p. t. „Udział miast polskich w dawnych sejmach” w której gruntowne wywody opierają się głównie na kodeksach dyplomatycznych i wiadomościach z najstarszych akt archiwalnych, czerpanych z pierwszej ręki.

W następnej pracy p. Cz. Rokicki zglębiając wielkie pozytywne znaczenie archiwów miejskich („O nasze archiwa miejskie”) zarówno ze względu na aktualnych przy rozstrzygnięciu praktycznych interesów prawnych, odmalowuje oplakany stan archiwów naszych miast (m. in. w Wieluniu i Włocławku) i na tle prowadzenia spraw odnośnych w państwach zachodnich, kreśli warunki naprawy archiwów miejskich.

Pendant do pracy p. Rokickiego stanowi wy-czerpujący, fachowy artykuł o „Układaniu archiwów miejskich”, umieszczony w rubryce kroniki zagranicznej, a stanowiący streszczenie z „Les Sciences Administratives”, artykuł p. F. Donker Duyvis’a. W tej kronice zagranicznej p. R. Śląski podaje zwężenie i plastyczne sprawozdanie z działalności niektórych, stanowiących typy odrębne zagranicznych Związków Miast: Francji, Belgii, Szwecji i Danji.

Uzupełniają treść interesującego zeszytu sierpniowego „Samorządu Miejskiego” zwykle w tem czasopiśmie działy: skorowidz ustaw i rozporządzeń (za czas od 20.VI do 15.VII r. b.) kronika z życia miast, przegląd wydawnictw miejskich, oraz bibliografia zagraniczna (tłumaczenia pozycji bibliograficznych z „Tablettes Documentaires Municipales”).

Bellona. Wyszedł z druku sierpniowy numer „Bellony”. Jest to numer specjalny, poświęcony w całości Bitwie Warszawskiej 1920 r. bitwie, która pięć lat temu rozstrzygnęła losy ostatniej wojny.

## Drukarnia „Robotnik”

WARECKA 7,

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DUKARSTWA WCHODZĄCE: AFISZE, ULOTKI, DRUKI BIUROWE, KSIĄŻKI I BROSZURY.

PRZYJMUJE DO DRUKU: DZIENNIKI, TYGODNIKI, MIESIĘCZNIKI.

WYKONANIE STARANNE. CENY NISKIE.

Na żądanie przedkładamy szczegółowe kosztorysy.



# KRONIKA.

## STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 24,6, najniższa 15,7.

W Zakopanem wczoraj było pogodnie, temperatura rano 11°, najwyższa 18, najniższa 6.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Na zachodzie, w środku i południu kraju przejściowy wzrost zachmurzenia, miejscami deszcz ze skłonnością do burz; w pozostałych okolicach kraju pogodnie i bardzo ciepło. Słabe wiatry południowo - wschodnie, południowe lub cisza.

**Zgon Karola Namysłowskiego.** 21 b. m. w majątku własnym Chomęciskach Szlacheckich zmarł Karol Namysłowski, twórca i dyrektor znanej orkiestry ludowej oraz kompozytor.

**Pociąg na Targi Wschodnie.** W związku z odbywającymi się w czasie od 5-go do 15-go września Targami Wschodnimi we Lwowie i ze spodziewanym licznym zjazdem interesantów z Warszawy, Min. Kolei zarządziło uruchomienie nadzwyczajnego pociągu pośpiesznego, który kursować będzie do Lwowa o godz. 6-ej min. 53 rano. Na prośbę Zarządu Targów Wschodnich Towarzystwo Wagonów Sypialnych zgodziło się dołączyć do pociągu tego wagon sypialny 1-ej i II-ej klasy. Uczestnicy Targów Wschodnich korzystają z okazaniem legitymacji Targów z 66% zniżki kolejowej wszystkich klas i pociągów w drodze powrotnej ze Lwowa. Zapotrzebowanie mieszkań zglaszać należy pod adresem Biura Mieszkaniowego Targów Wschodnich we Lwowie, Jagiellońska 1.

**Lot Komisyjny Warszawa — Kopenhaga.** W dniu 15 sierpnia r. b. odbył się lot komisyjny na przestrzeni Warszawa — Kopenhaga, w którym wzięli udział: Dyrektor Departamentu Min. Kolei, p. Moskwa, Członek Rady Nadzorczej P. L. L. p. dr. Ruchowski, Dyrektor P. L. L. p. Aleksander Wygard. Wyżej wymienieni przelicytowali o godz. 12 min. 15 do Pucka i przeczekawszy wiadomości meteorologiczne z Kopenhagi, wystartowali o godz. 13 min. 30 w dalszą drogę i przybyli do Kopenhagi przy silnym wietrze przeciwnym o godz. 16 min 45, witani przez Posła Rzeczypospolitej w Kopenhadze, M. Rozwadowskiego, Posła Francuskiego i Brazylijskiego w Kopenhadze oraz przez przedstawicieli marynarki i kół lotniczych duńskich, jak również przez oficerów lotnictwa morskiego duńskiego. W dniu 17 b. m. wydał Poseł Rozwadowski śniadanie z okazji tego lotu.

**Poradnia dla chorych wenerycznych.** Przewidywany w budżecie miejskim kredyt w sumie 5.000 złotych na walkę z chorobami wenerycznymi postanowił Magistrat wykorzystywać na prowadzenie poradni dla chorych wenerycznych. Za najodpowiedniejszy teren dla uruchomienia takiej poradni uznano Pragę, ponieważ w śródmieściu zorganizował już taką instytucję Kom. Rządu przy ul. Daniłowiczowskiej. Prócz leczenia, odpowiadającego nowoczesnym poglądom i badaniom, zadaniem poradni będzie również akcja propagandowa. Poradnia ma być czynna w godzinach wieczornych od 7—8, trzy razy w tygodniu dla mężczyzn i trzy razy dla kobiet.

**Zapisy na kursy zawodowe dla pracowników przemysłu metalowego,** Kopernika 28, odbywać się będą 24, 25, 26, 27, 28 i 29 sierpnia r. b. o g. 7 w.; egzamin odbędzie się 31 sierpnia r. b.; wykłady rozpoczną się 10 września r. b. Opłata bezwrotna za egzamin zł. 1 (jeden), opłata za naukę na I kursie wynosi zł. 2½ (dwa i pół), na II kursie zł. 3½ (trzy i pół) i na III kursie zł. 4 (cztery) mies. Kandydaci winni złożyć przy zapisie świadectwa: szkolne, urodzenia, szczepienia ospy, warsztatowe lub fabryczne z rocznej praktyki.

**Dyrekcja Państwowych Szkół Rolniczych na Gołotyźnie** — żeńskiej i męskiej podaje do wiadomości, że nowy rok szkolny w obu szkołach rozpoczyna się 15 października. Zapisy są przyjmowane od 1 lipca. Od wступujących wymaga jest przynajmniej umiejętność czytania, pisanie i 4-ch działań arytmetycznych. Nauka w szkołach trwa, rok i jest bezpłatna. Przy szkołach istnieją internaty, w których młodzież otrzymuje całkowite utrzymanie za opłatą, nie przekraczającą rzeczywistych kosztów utrzymania. O bliższe szczegóły należy się zwracać do zarządów odpowiednich szkół pod adresem: p. Ciechanów, Województwo Warszawskie skrzyn. pocztowa Nr. 20. Życzący zwiedzić Szkoły, mogą dojechać koleją do przystanku osobow. Gołotyżna na drodze Warszawa — Miawa — Iłowo.

**Zjazd oficerów rezerwy.** W dn. 6 i 7 września r. b. odbędzie się we Lwowie doroczny Walny Zjazd Delegatów Okręgowych Zw. Oficerów Rezerwy. Informacji udziela: Zarząd Centralny Związku (Wilcza Nr. 33, tel. Nr. 125-46), oraz Zarząd Okręgu Lwowskiego (Lwów, Kopernika Nr. 20).

## WYPADKI.

**Ucieczka, strzały i ujęcie zbiega.** Henryk Ziółkowski oskarżony o kradzież dokumentów wojskowych z kancelarii 36 p. p. usiłował zbiedz eskontującemu go post. Józefowi Puchalskiemu przy zbiegu ul. 11 Listopada i Strzeleckiej. Mimo kilkakrotnego wezwania do zatrzymania Ziółkowski uciekał, wobec tego policjant dał za uciekającym cztery strzały z rewolwera, lecz bez pożądanego wyniku. Wówczas Puchalski wsiadł do dorożki samochodowej i Ziółkowskiego zatrzymał.

**Upadek z roweru.** 14-letnia Florentyna Kaczorowska, jeżdżąc na rowerze w cykłodromie przy ul. Powązkowskiej Nr. 26, spadła i doznała złamania lewej nogi. Osiare fatalnego upadku przewoził Pogotowie do szpitala żydowskiego na Czystem.

**Zatrucie alkoholem.** W mieszkaniu własnym przy ul. Madalińskiego Nr. 22 zachorował z objawami zatrucia 56-letni Stanisław Nareznia. Lekarz Pogotowia stwierdził zatrucie alkoholem i, po udzieleniu pomocy pozostawił N. na miejscu.

— Na ul. Miedzkiej przed domem Nr. 6 znaleziono nieprzytomnego z ranami na głowie 30-letniego Antoniego Kamińskiego, bez zajęcia, lokatora tegoż domu. Lekarz Pogotowia stwierdził zatrucie alkoholem i, po udzieleniu pomocy, przewiózł chorego do szpitala Dz. Jezus.

**Zbrodnicy napad rabunkowy.** Do przechodzącego przez most, ks. Poniałowska 60-letniego Józefa Turowskiego, mieszkańca Małopolski, podbiegło dwóch osobników, którzy usiłowali go wrzucić do Wisły. W czasie szamotaniny się napastnicy skradli Turowskiemu 500 dolarów. Turowskiego wydobyli z wody bracia Lipińscy, którzy przewieźli go do hotelu.

**Zamachy samobójcze.** W domu Nr. 33 przy ul. Mokołowskiej usiłował pozbawić się życia za pomocą otrucia się esencją octową 32-letni Józef Janicki, malarz, którego Pogotowie przewiozło do szpitala Dz. Jezus.

— Przed domem Nr. 3 przy ul. Konwiktorskiej targnęła się na życie przez otrucie się esencją karbolową jakaś kobieta niewiadomego nazwiska, którą Pogotowie przewiozło do szpitala św. Łazarza. Stan desperatki ciężki. Nazwiska i miejsca zamieszkania desperatki nie zdołano ustalić.

— Na pianicie kętejski Jabłonna — Wawer w celu samobójczym napiła się esencji octowej 18-letnia Stanisława Rudnicka. Desperatkę w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala św. Łazarza.

— W mieszkaniu własnym przy ul. Szustra Nr. 3 usiłowała pozbawić się życia za pomocą otrucia się ługiem Stanisława Piłban Pogotowie, po udzieleniu pomocy przewiozło desperatkę do szpitala Dz. Jezus.

**Wypadki samochodowe.** Na ul. Marszałkowskiej przed domem Nr. 110 samochód osobowy prowadzony przez kierowcę Jana Kamińskiego, najechał na Juliana Zarębskiego. Poszwankowanego w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala św. Ducha.

— Przed domem Nr. 15 przy ul. Marszałkowskiej dorożka samochodowa, prowadzona przez kierowcę Stanisława Bukraba, najechała na przechodzącego przez jezdnię Aleksandra Debtaka. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, pozostawił poszwankowanego na miejscu.

— Samochód Nr. 18894 na ul. Nalewki przed domem Nr. 25 przejechał przechodzącego przez jezdnię Feliksa Sommera, który uległ ogólnemu potłuczeniu. Poszwankowanego przewiozło Pogotowie do domu Kierowca samochodu zwiększył szybkość jazdy i zbiegł.

## Program koncertów radiofonicznych na dziś:

**Londyn (365 m.).** Godz. 20.45 — 22.45 — produkcje muzyczne - wokalne; godz. 23.00 — 23.30 — koncert orkiestry wojskowej.  
**Paryż — Wieża Eiffel (2650 m.).** Godz. 19.00 — 20.00 — koncert orkiestry broadcastingowej.  
**Paryż — Ecole superieure (458 m.).** Godz. 21.45 — muzyka operetkowa.  
**Bruksela (265 m.).** Godz. 21.00 — muzyka operetkowa; godz. 21.55 — muzyka do tańca.  
**Oslo (380 m.).** Godz. 20.45 — 21.45 — koncert zespołu orkiestralnego; godz. 22.15 — śpiewy solowe i duety.  
**Królewiec (463 m.).** Godz. 17.45 — 18.45 — muzyka kameralna; godz. 20.45 — 21.45 — koncert na skrzypcach; godz. 22.00 — 23.00 — koncert trio.  
**Wiedeń (530 m.).** Godz. 11.00 — 12.50 — koncert poranny; godz. 16.10 — 18.00 koncert popoł.; godz. 20.45 — akademia muzyczna.  
**Praha (550 m.).** Godz. 11.00 — koncert; godz. 17.00 — Jazz-Band; godz. 20.00 — zespół trio: skrzypce, flet i fortepian.  
**Berno (1800 m.).** Godz. 19.00 — wyjątki z opery St. Saensa: „Samson i Dalila”.  
**Zurich (515 m.).** Godz. 17.45 — koncert orkiestry hotelu „Baur an Lac”; godz. 21.15 — gra na flecie, harfie i skrzypcach.  
**Rzym (425 m.).** Godz. 18.30 — Jazz-Band ork. hotelu „Russia”; godz. 21.45 — koncert orkiestry i utwory klasyków.

## Teatr i muzyka

**Teatr Polski.** Codziennie „Paniczna bez znaczenia”.  
**Teatr Mały.** Dziś, jutro i w środę „Złota ciocia”. W czwartek premiera „Panny służącej” Hennequina.  
**Teatr Nowości.** Codziennie „Córka za tysiąc franków”.  
**Teatr „Szkarlata Maska” (Jasna 3).** Dziś i jutro o godz. 8.15 wiecz. „Don Juan mimowoli”.  
**Teatr Letni.** Codziennie „Codziennie o 5-tej”.  
**Polak reżyserem filmowym w Ameryce.** Dnia 30 lipca na okręcie „Olympia” wyjechał z Cherbourg do Ameryki reżyser „Przeglądu Teatralnego i Filmowego” Leopold Brodziński. Otrzymał on w Hollywood stanowisko zastępcy reżysera filmowego.

# SPORT.

Polonia — Pardubice S. K. 3:5 (2:4).

Rewanżowe spotkanie powyższych klubów przyniosło ponowne zwycięstwo gościom. Obie drużyny grały lepiej niż dnia poprzedniego. Gra przez cały czas otwarta, tempo żywe. Pierwszą bramkę uzyskuje Polonia ze strzału Krygiera, lecz w chwilę później goście wyrównują. Następnie Grabowski strzela z odległości 25 mtr. skutecznie wolnego, lecz czesi ponownie wyrównują przez Rule'go (z directa). Następnie dwie bramki przed przerwą uzyskują goście z winy bramkarza Grossa. Po przerwie gra ostra, przy czym Polonia początkowo przeważa. W 25-tej minucie Loth IV (środek pomocy) pięknym strzałem uzyskuje dla Polonii trzecią bramkę. Po kilkunastu minutach pada piąta bramka dla gości po sytuacji kornierowej. W Polonii wyróżnili się obaj obrońcy (Bulanow i Czajkowski), oraz Loth IV w pomocy. Słabym był natomiast napad. U Pardubic najlepsi Rule i Swoboda. Sędzia p. J. Grabowski.

Polonia II — Korona II 1:0.

Przedmecz spotkania Polonia — Pardubice przyniosł nieznaczne zwycięstwo rezerwy Polonii.

**DZIEŃ SPORTOWY TOW. EUGENICZNEGO NA DYNASACH.**  
**Legja zdobywa puchar Tow. Eugenicznego bijąc Varsovię 8:2 (2:2).**

W dniu wczorajszym odbyły się na Dynasach zawody sportowe różnych gałęzi. Największe zainteresowanie przyniosł mecz piłkarski pomiędzy W. K. S. Legją i Varsovią. Legja w której składzie poraz pierwszy w Warszawie wystąpił znany krakowski gracz z Wisły — Śliwa, mimo twardego oporu Varsovi zdołała osiągnąć dla siebie zaszczytny wynik 8:2. Gra była interesująca i bardzo żywa. W pierwszej połowie, Varsovia trzymała się bardzo twardo, jednak pod koniec nie mogła utrzymać tempa. Bramki dla Legji zdobyli: Zmuda (3), Sobolka (2), Łanko (2) z których jedną poprawił obrońca Varsovi, Krauwis (1). Dla Varsovi obie bramki zdobył Sipowicz. Po meczu, przez Tow. Eug. p. Leon Wernic przemówił do zebranych drużyn, wręczając kapitanowi Legji srebrny puchar Sędzia p. Matejak wykazał ogromne braki znajomości sędziowania.

Turniej na boisku Skry.

Zakończenie turnieju drużyn B-klasowych przyniosło zasłużone zwycięstwo Makabi, która po zacietej i ostrej walce zwyciężyła Ruch w stosunku 3:2 (0:2).

W meczu o trzecie miejsce zwyciężyła Skra Barkochbę 3:2 (2:0). Przyczem sędzia p. Miron nie uznał dwóch bramek strzelonych przez Skrę. Zawody poprzedził przedmecz Skra II — Ruch II i III komb. 7:3 (2:3). Przegrana Ruchu grającego w ósemkę, później zaś w dziewiątkę.

Nadzwyczajny sukces Pogoni.

Lwów, 23.VIII (C-S). W dniu dzisiejszym Pogoń zdała nieładną egzamin wytrzymałości, gdyż w jednym dniu rozegrała z tym samym prawie składem dwa tak odpowiedzialne mecze, jak z Wisłą krakowską i lwowską Hasmonę. Pierwszy mecz odbył się przed południem, który Pogoń wygrała zasłużenie w stosunku 4:1 (2:0). Gra Pogoni bardzo piękna.

Sędzia trener Pogoni p. Fischer.  
 Po południu, Pogoń wystąpiła w identycznym prawie składzie: brakowało tylko Wacka Kuchara i Szabakiewicza. Mecz ten z Hasmoną dał wynik 3:3 (1:0). Pierwsze minuty gry były pod znakiem przewagi Hasmony, a zwycięstwo Pogoni było dość widoczne. Po przerwie jednak drużyna Pogoni powraca zupełnie do sił i ma nawet znaczną przewagę.

Publiczności 4000 Sędzia kpt. Grzyb.

Czarni — Polonia (Przemysł) 6:1 (3:0).

Lwów, 23.VIII. (C-S). Rozegrany mecz o puchar L. O. Z. P. N-u przyniosł ładne zwycięstwo Czarnym, których drużyna, a zwłaszcza napad grał bardzo ładnie.

**Finał turnieju tenisowego o mistrz. Korpusu Oficers.**

W dniu 23 b. m. na kortach W. K. S. Legja

rozegrany został ostateczny finał gry pojedynczej o mistrz. tenisowe Armji. Wygrał go zeszlortoczny zwycięzca por. Przybylski, który pobił kpt. Gaydę w stosunku 6:1, 6:4, 6:4.

Tournee reprezentacji Polski.

Kraków, 21.VIII. (C-S). Jak nas informują w P. Z. P. N. reprezentacja piłkarska Polski rozegra w ciągu 8 dni 3 mecze w państwach bałtyckich. Program tournee jest następujący:

30.VIII w Helsingforsie Polska — Finlandja.

1.IX w Tallinie Polska — Estonia.

6.IX w Rydze Polska — Lotwa.

Skład przeciwko Finlandji ustalono, jak następuje: Górlitz, Gintel, Bulanow II, Hanke, Kuchar, Sjoira, Adamek, Loth II, Kałuża, Ciszewski, Szperling. Wyznaczono polem kilku rezerwowych, wśród których widnieją nazwiska Domańskiego, Czajkowskiego.

Pływackie mistrzostwa Polski.

Dzień drugi.

Drugi dzień zawodów pływackich o mistrzostwo Polski, przyniosł następujące rezultaty: 100 mtr. dla pań st. dow.: 1) Trattowa (Pol.) 1:48,5, 2) Kajzerówna (Giszowiec) 1 metr w tyle, 3) Schönfeldówna (Jutrza), 4) Nowakówna (A. Z. S. Kraków), 5) Hirschbergerówna (S. V. Poznań) 100 mtr. na wznak o mistrz. Armji: 1) Smolka 1:35, 2) Mazurek. Finał biegu na 100 mtr. st. dow. dla pań: 1) Kuncewicz (W. K. W.) 1:17,5, 2) Schönfeld (Jutrza), 3) Matysiak, 4) Siemkowska (Crac.), Finał biegu 200 mtr. st. klas. dla pań: 1) Jurkowska (K. W. W.) 3:27,2, 2) Rytterman (Jutrza), 3) Semadeni (A. Z. S. Warsz.), 4) Glasberg (Mak.), 5) Siwicki (W. T. W.). Skoki z trampol. pań: 1) Segieda (W. K. W.), 2) Frydmanówna (Mak.), 3) Tyrmundówna (Mak.). Skoki z trampoliny pań: 1) Siemkowska (Crac.), 2) Płużański (K. W.), 3) Hesklin (Mak.), 4) Fogiel (Mak.) 200 mtr. st. klas. dla pań: 1) Kajzerówna (Giszowiec) 3:57,3 (rek. pol.), 2) Czapliska (Crac.), 3) Hirschbergerówna (Poznań), 4) Schreiberówna (Jutrza), 5) Getlerówna (Mak.) 200 mtr. st. klas. o mistrz. Armji: 1) Jurkowska 3:32,5, 2) Nowakowska. Sztafeta pań 4x50 st. dow.: 1) Jutrzenka — Kraków 3:30,4, 2) A. Z. S. Kraków, 3) Makabi — Warsz. Sztafeta pań 4x50 st. dow.: 1) W. K. W. 2:31,3, 2) Jutrzenka, 3) Polonia, 4) A. Z. S. Warszawa, 5) K. W. W., 6) Makabi.

Wyniki zawodów o puchar M. Spr. Wojsk.: 1) Jutrzenka — Kraków 128 pkt., 2) W. K. W. 77 pkt., 3) Makabi 61 pkt., 4) KWW 57 pkt., 5) Cracovia 45 pkt., 6) Polonia 36 pkt., 7) A. Z. S. 24 pkt., 8) W. T. W. 22 pkt., 9) Giszowiec 21 pkt., 10) A. Z. S. Kraków 21 pkt., 11) S. V. Poznań 17, 12) Unja — Poznań 9.

Rozdania nagród dokonał Prez. m. st. Warszawy, a w uroczystej mowie zaznaczył, że Magistrat w najbliższej przyszłości przystąpi do budowania pływalni.

Dziś ostatni dzień zawodów; początek o godzinie 5-tej. Między innymi odbędą się próby pobicia rekordów Polskich, co wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, udać się może niektórym zawodnikom, jak pani Trattowej (Polonia), oraz p. Kuncewiczowi (W. K. W.), Jurkowskiemu (K. W. W.), którzy osiągnęli już bardzo dobrą jak na nasz ogólny poziom pływacki, technikę.

Jesienny bieg kolarski.

Dorocznym zwycięzcom w pierwszych dniach września redakcja Stadjonu organizuje jesienny bieg kolarski na przestrzeni 25 klm. dla jeźdźców, którzy nie brali dotychczas udziału w żadnych zawodach kolarskich, dając im możliwość wykazania swej sprawności fizycznej oraz ujawnienia swych kwalifikacji na przyszłych kolarzy.

Szczegółowy regulamin będzie opracowany w najbliższych dniach, natomiast miejsce dla pań i gości w samochodach i omnibusach redakcja już rezerwuje, zamykając listę gości w dniu 31 sierpnia.

**Wprowadzenie nowych reguł piłkarskich w Polsce.**

Nowe przepisy piłkarskie, uchwalone dnia 1. czerwca r. b. przez F. I. F. A. obowiązująć będą na terenie Rzplitej Polskiej od dnia 1 września r. b. Najważniejszą zmianą będzie nowa reguła „spalonego” (dwóch przeciwników, zamiast trzech.)

## ZAWIADOMIENIE.

Dla wygody P. T. Publiczność i zawiadamiamy, iż losy do 1-ej klasy 12-ej Loterii Państwowej są już do nabycia i rozdmy wszystkim wobec dużego zapotrzebowania, gdyż wygrane niepomnieme są powiększone, o możliwe szybkie kupno.  
 Cena 1/1 losu — zł. 40, 1/2 — zł. 20, 1/4 — zł. 10  
**Główna wygrana zł. 400.000.**  
 Ogólna suma wygranych zł. 9.824.000.  
 Placówki największej i najszybszej kolektury:  
**E. LICHTENSTEIN i S-ka** Warszawa, Marszałkowska 146, tel. 138-38, 138-57.  
**E. LICHTENSTEIN** Bielańska 3, tel. 515-68 egz. od r. 1834 Nalewki 42, tel. 135  
 Na prowincję wysyłamy szybko i akuratnie za zaliczeniem pocztowym, lub też po uprzednim wpłaceniu do P.K.O. kontem 374.

## PRZYCHODNIA DLA CHORYCH

**PRAGA — ERZESKA 5** tel. 404-83  
 Chor. skórne, wener. moczopł. we 12—1 pp. 16—7 w. Porada 3 zł.

**Dr. Buczyński** powrócił.  
 Choroby wener., skóry i kobiec. — od 1—315—7 w.  
**Leszno 29, tel. 30-60.**

## OGŁOSZENIA DROBN.

**ZAPISY** na Kursa Handlowe roczne pod kierunkiem Ign. Sekulowicza, Żorawia 42, przyjmuje Sekretarjat Kursów cały dzień. Obszerne programy nauk handlowych, gospodarczych darmo. Zamiejscowi listownie.

**Maszyny** do szycia Kasprzyckiego uznane za najlepsze od lat 45 nagrodzone wielkimi złotymi medalami ulepszone bębnowe z aparatem do haftu. Tanie polecają Hurtowe Składy Fabryczne The Kasprzycki Company Marszałkowska 153, telefon 104-51 Chłodna 28, telefon 113-51. Dogodne warunki spłaty. Prowincja zamawiać może listownie w Warszawie.

**PROŚBY** „Pomoc prawna”, Krakowskie Przedmieście 85-4. Apelacje, sprawy karne, komorniane, usynowienia, rozwody, spadkowe. O zaginionych rodzinach. **Rozwodowe.**

**Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne**